NALEŻNOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Rok 3. Siedlce, dnia 3 maja 1936 r. CENA NUMERU Nr 18 (10

ŻYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczać: na rachunek „Życia Podlasia". Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codzie
Wtorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12

3 Maja

Pokolenia polskie, zrodzone w okresie niewoli, czciły dzień 3-go Maja, dzień uchwalenia Konstytucji Majowej. Czciły tę ustawę ustrojową jako testament polityczny Rzeczypospolitej, jako dokument i cenną pamiątkę szlachetnego wysiłku, zmierzającego do ratowania tonącej już nawy Rzeczypospolitej.

To półtorawiecze, które upłynęło między 3-cim Maja 1791 roku a 11-ym listopada 1918 roku — było wypełnione z jednej strony strasznym uciskiem sił obcych, władz zaborczych, a z drugiej bohaterskiemi wysiłkami, by przecież rozkuć kajdany niewoli. Kościuszko wciągnął w orbitę czynu zbrojnego kosynierów chłopa Bartosza Głowackiego i „pospólstwo" miejskie, porwane przez szewca Jana Kilińskiego — zatem siły społeczne, które przedtem, w szlacheckiej Rzeczypospolitej były poza nawiasem. W ciągu XIX-go stulecia porywy najszlachetniejszych stworzyły Legjony Henryka Dąbrowskiego, czyn podchorążych Piotra Wysockiego, obozowiska leśne powstańców 1863-go roku. Dopiero jednak ukazanie się na widowni dziejowej Józefa Piłsudskiego zdołało ideę walki o niepodległość wcielić w czyn, opromieniony zwycięstwem. Dopiero stworzenie w Związku Strzeleckim i Legjonach i P. O. W. instrumentu siły, która rozkruszyć zdołała ostatecznie jarzmo niewoli i przygotować młode pokolenie do walki o granice wyzwolonego Państwa — spełniło to, o czem marzyli i co modlili się nasi wieszcze narodowi: przywróciło Polsce wolność.

To też w chwili, gdy to się stało przedstawicielstwo narodowe, szukając aktu historycznego, któryby symbolizował najczystsze i najwznioślejsze intencje, nawiązał do najpiękniejszej tradycji, którą nam przekazały ostatnie lata przedrozbiorowej Polski — uznało akt konstytucyjny z 3-go Maja za jedną z naszlachetniejszych pamiątek. Pierwszy Sejm zatem dzień uchwalenia Konstytucji Majowej ogłosił świętem państwowem.

I z perspektywy naszych przeżyć tuż po wskrzeszeniu wolnego Państwa — uczynił pierwszy Sejm może i zupełnie słusznie. Bo po niemal 150-letniej przerwie dzieło Kołłątaja, Staszica, Małachowskiego, akt prawny, stanowiący dla wszystkich Polaków w ciągu całego okresu od upadku Rzeczypospolitej do wywalczenia przez Józefa Piłsudskiego wolności wspomnienie krzepiące ducha i nawołujące do czynu — było jakby testamentem, przekazanym wskrzeszonej Polsce.

Jednak ten sam pierwszy Sejm w wyzwolonej Polsce, który dzień 3-go Maja ogłosił świętem państwowem—nie spełniał testamentu historycznego Majowej Konstytucji. Uczynił wprawdzie z dnia 3-go maja święto — ale zasad, przyświecających twórcom Majowej Konstytucji, nie wcielał w praktykę życiową.

Cóż bowiem było fundamentem ideowym, na którym twórcy 3-go Maja opierali swe dzieło? Były tym fundamentem dwie zasady: wzmocnienie ówczesnej władzy wykonawczej w Polsce i ograniczenie przerostów bardzo skomplikowanego systematu „sejmikowania", którego najjaskrawszym wyrazem stanowiło „liberum veto".

I rzecz wielce znamienna: ten właśnie pierwszy Sejm odrodzonej Polski, ustanawiający 3-ci Maja świętem państwowem, szedł w kierunku wprost przeciwnym: osłabiania władzy wykonawczej i ugruntowania sejmowładztwa. I te też kierunki wcielił w pierwszą ustawę konstytucyjną w wolnej Polsce, w konstytucję marcową...

Tu też tkwi istotna przyczyna, dla której musieliśmy przeżywać w Polsce kilkanaście lat trwający proces rewizji zasad ustrojowych, tu tkwi przyczyna, dla której Józef Piłsudski wypowiedział walkę zupełnie opacznemu pojmowaniu podstawowych zasad ustrojowych przez twórców marcowej konstytucji.

Dopiero nowa Konstytucja, ta, pod którą twórca Niepodległości położył swój ostatni podpis, stanowi nawrót do sad głównych, przyświecających au dokumentu prawnego z 3-go Maja a mianowicie: silnej władzy wyko czej, działającej w harmonijnym sto z przedstawicielstwem narodowem, znaczenie organom ustawodawczy roli, jaka im się słusznie przyn natomiast uniemożliwienie, by siln dza państwowa mogła być uniezal na od przetargów i konszachtów.

Idea zasadnicza zatem Konst Majowej została dopiero teraz wc w nowoczesne ramy ustrojowe, z z duchem czasu tak, jak zgodną, wet wyprzedzającą duch czasu XVIII wieku, była Konstytucja Maja.

Tak też dziś spoglądać musi równo na dzieło Kołłątaja, Mał wskiego, jak i na zasady, które z przejęliśmy.

Nie przejęliśmy natomiast przejąć nie mogliśmy szeregu i wskazań Konstytucji Majowej w wie naszej państwowości. Okazał one bowiem wyrazem poglądów, już przez czas wycofanych z o Półtora wieku rozwoju ludzkości w dzinie, spraw społecznych musiało wić, że to, co u schyłku XVIII-go lecia miało cechy aktualności, tętni ciem — dziś stanowi już tylko m historyczny, archiwalny.

Nie uwłacza to jednak mniej owej treści zasadniczej, tym ślom przewodnim, z których Konstytucja Majowa.

Myśli te pozostały żywe i p dzisiejszy. Były bowiem wy głębokiej troski patrjotycznej, były razem dążenia do potężnej Polski.

UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE W DNIU 12 MAJA R. B.

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego, pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej komunikuje:

Na dzień 12-go maja r. b. Komitet Naczelny ustalił następujące wytyczne ogólne w sprawie zorganizowania na terenie całego kraju uroczystości żałobnych w pierwszą rocznicę Zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego:

I. a) uroczystości żałobne odbywają się w całym kraju;

b) dzień 12-ty maja nie jest wolny od pracy. Natomiast winno być udostępnione jaknajszerszym rzeszom obywateli wzięcie udziału w nabożeństwach i akademjach żałobnych;

c) uroczystości, związane ze złożeniem Serca Marszałka w grobowcu na Rossie w Wilnie, w którym weźmie udział Pan Prezydent, rząd, izby ustawodawcze, wojsko i delegacje z terenu całego Państwa — ze względu na ich oficjalny charakter, objęte zostaną specjalnym programem;

d) uroczystości żałobne w Krakowie odbędą się przy udziale przedstawiciela rządu i miejscowych władz wojskowych i cywilnych oraz pocztów sztandarowych oddziałów wojskowych O. K. V.

e) w pierwszych dniach maja Komitet Naczelny prześle Komitetom Wojewódzkim plakat z odezwą do społeczeństwa, wzywającą do uczczenia rocznicy śmierci Marszałka;

f) władze wojskowe wydadzą dyspozycje we właściwym zakresie;

g) ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydało zarządzenie odnośnie obchodów szkolnych;

h) organizacje społeczne biorą wszędzie udział w uroczystościach lokalnych, udział w uroczystościach wileńskich winien być ograniczony jedynie do delegacyj zarządów głównych tych organizacyj, wzgl. do ich pocztów sztandarowych, do Wilna zjeżdżają też poczty sztandarowe wszystkich oddziałów wojskowych — z wyjątkiem krakowskich;

i) stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa" wystąpiło z inicjatywą zorganizowania na dzień 12 maja „Hołdu Matek", połączonego z wysłaniem delegacyj do Wilna. W sprawie tej „Rodzina Wojskowa" zwróciła się do Komitetu Naczelnego z prośbą o objęcie pieczy nad powyższą inicjatywą, do czego Komitet Naczelny ustosunkował się pozytywnie. W związku z tem Komitety Powiatowe winny dopomóc w wyborze właściwych delegatek. W porozumieniu z władzami administracji państwowej, które otrzymały już w tej mierze odpowiednie wskazówki.

II. Program uroczystości w całym kraju w dniu 12 maja odbędzie się w następującym porządku:

a) godz. 7—8 werble orkiestr wojskowych i organizacyj;

b) godz. 10—11 msze żałobne we wszystkich świątyniach wszystkich wyznań z udziałem władz publicznych, wojska kombatantów, P. W. szkół i organizacyj społecznych. Pozostawia się Komitetom Wojewódzkim do uznania kwestję zorganizowania nabożeństw żałobnych na placach publicznych. W tym wypadku nabożeństwa te winny odbyć się bez muzyki. W świątyniach jedynie muzyka liturgiczna;

c) tam gdzie w nabożeństwach wezmą udział wojsko i P.W., po nabożeństwach winny odbyć się defilady przy werblach — bez muzyki. Po zakończeniu defilad ma być odegrany jedynie hymn narodowy;

d) o godz. 13-ej w południe, w momencie złożenie Serca Marszałka do grobowca, na sygnał, podany przez radjo, dzwony kościelne i syreny fabryczne — nastąpi 3-minutowa Chwila Ciszy (przerwa w całym ruchu ulicznym i komunikacyjnym, przechodnie zdejmują nakrycia głów i zatrzymują się w skupieniu);

e) po południu akademje żałobne, poświęcone pamięci Marszałka Piłsudskiego;

f) wieczorem o godz. 20 m. 45, jako w godzinę śmierci Marszałka, dzwony i salwy honorowe z dział.

III. Uwagi.

a) Program Radja Polskiego zostanie w specjalnem przepracowaniu dostosowany do uroczystości ogólnych;

b) w związku z nabożeństwami żałobnemi godziny ranne 12 maja mają być wolne od pracy; po zakończeniu nabożeństw należy przystąpić do zaj malnych;

c) flagi żałobne mają być w szone przez cały dzień 12 maja, w sić je należy w przeddzień wiecz W braku specjalnych flag żałobny flagi narodowe spuszczone do pół tu, przybrane krepą. Zaleca się żałobną dekorację witryn sklepow okien i wystawienie w nich portre popiersia Marszałka Piłsudskiego. W wypadku wystawy sklepowe winn opróżnione z przedmiotów, normal tam znajdujących, a całość po mieć wygląd poważny i estetyczn

d) oficerowie i podoficerowie łym kraju będą z krepą na ramie Wilnie i delegacje cywilne z żało opaskami;

e) orkiestry w lokalach pu nych w dniu 12 maja nie grają;

f) przedstawienia w teatrach nach, cyrkach, wszelkie rodzaje wisk oraz odczyty, niezwiązane z rakterem dnia, w dniu 12 maja n winny mieć miejsca;

g) akademje żałobne o charak poważnym i uroczystym. Zasad treścią ma być odczytanie wy z pism Komendanta. Muzyka ni

(Dokończenie na 3 str.)

Z MIASTA i POWIATU

Zarząd Ligi Morskiej i Kolonjalnej Obwodu Siedleckiego

W dniu 26 kwietnia b. r. we wsi Żuków prelegent Wych. Obyw. Antoni Krasuski wygłosił odczyt p. t.: „Znaczenie dostępu Państwa Polskiego do morza Bałtyckiego".

Dzięki uczynności p. nauczycielki J. Komorowskiej i sołtysa p. Rybaka, bez żadnych zgóry czynionych przygotowań, na odczyt przybyło do stu osób w tej liczbie starsi, młodzież i dzieci w wieku szkolnym. Mieszkańcy wsi Żukowa wykazali jaknajwiększe zainteresowanie dla spraw morskich Państwa Polskiego. Młodzież a nawet starsi wyrazili chęć zapisania się na członków L. M. i K. i postanowili zorganizować własne koło L. M. i K. na terenie Żukowa.

Na zakończenie dziewczęta z oddz. III i IV zadeklamowały wierszyk p. t. „Nie damy morza".

Ku uwadze zadłużonych. Termin zawierania układów konwersyjnych z instytucjami kredytu zorganizowanego (np. Kasy Stefczyka, K.K.O.) przedłużony został do dnia 31 października 1936 roku.

W interesie dłużników leży wykorzystanie tego czasu na uporządkowanie swoich zadłużeń.

O wszystkich sprawach oddłużeniowych informuje „Elementarz oddłużeniowy mniejszych gospodarstw rolnych" do nabycia za 30 gr. w Okręgowem Towarzystwie Organizacyj i Kółek Rolniczych w Siedlcach.

Płk. Jur-Gorzechowski w Seroczynie

W dn. 26 marca przybyła z Warszawy do Siedlec specjalna delegacja Koła Siedlczan w sprawie ustalenia miejsca pod budowę pomnika powstańca z 1863 r. ś. p. ks. Lewandowskiego. W skład delegacji wchodzą: płk. Jur-Gorzechowski, gen. dr. Horodyński i p. Głowacki.

Delegacja udała się następnie do Seroczyna, gdzie Ks. Lewandowski został stracony, ustalając miejsce pod pomnik na terenie szkoły powszechnej w Seroczynie.

Zebrana tłumnie ludność miejscowa która bardzo interesuje się kwestją wzniesienia pomnika dowiedziawszy się, że w skład delegacji wchodzi jeden z najwybitniejszych bojowników o niepodległość, urządziła płk. Jurowi-Gorzechowskiemu spontaniczną owację.

Komunikat.

Niniejszem zawiadamiamy P. P. Pszczelarzy miasta i powiatu Siedlce, iż w dniu 24 maja 1936 r. o godz 11-ej Powiatowe Towarzystwo Pszczelnicze przy O. T. O. i K. R. w Siedlcach urządza kurs pszczelarski w Szkole Rolniczej w Siedlcach.

Głównym celem kursu będzie zaznajomienie słuchaczy z chorobami pszczół i ich zwalczaniem. Zagadnienia te omówi prelegent delegowany na kurs przez Związek Pszczelarzy w Lublinie.

W interesie P. P. Pszczelarzy leży, by wzięli naknajliczniejszy udział w kursie.

Pow. T-wo. Pszczelnicze
przy O.T.O. i K.R. w Siedlcach

Z posiedzenia Rady O. T. O. i K. R. w Siedlcach

W dniu 19 kwietnia b. r. odbyło się zebranie Rady O. T. O. i K. R. w Siedlcach. Zarówno członkowie jak i reprezentanci zaproszonych organizacyj przybyli punktualnie i w komplecie Wojewódzkie Towarzystwo Organizacyj i Kółek Rolniczych w Lublinie reprezentował p. kierownik Sikorski. Zebranie zaszczycił swą obecnością gospodarz powiatu p. starosta Guliński. Przewodniczył prezes p. poseł Szumowski.

O. T. O. i K. R. spełnia doniosłą rolę organizowania wsi oraz niesie kulturę ludowi. W ostatnim roku sprawozdawczym organizacja dokonała dużych wysiłków w zakresie zarówno prowadzenia prac fachowych jak: hodowla, produkcja roślinna, łąkarstwo, sadownictwo, pszczelarstwo i t. p. jak również akcji o charakterze oświatowym i organizacyjnym przez przeprowadzenie szeregu kursów np. kurs dla zarządów Kółek Rolniczych, kursy P.R., jedno i dwudniowe kursy sadownicze i pszczelarskie i t. p.

Działalność P. O. K. G. W. ze względu na swój charakter zajmuje odrębne miejsce w akcji prowadzonej przez organizacje rolnicze i pochwalić się może pięknym już dorobkiem na terenie naszego powiatu.

W ubiegłym roku sprawozdaczym zaznaczyła się wyróżniająco w stosunku do lat ubiegłych działalność Działu Hodowlanego. Postęp, jaki się dokonał, zawdzięczać należy położonym wysiłkom Działu Hodowlanego jak również dobremu zrozumieniu ludności, oraz wydatnemu poparciu samorządu powiatowego i gminnego, jak również Lubelskiej Izbie Rolniczej.

W zakresie produkcji roślinnej stwierdzić należy, że praca w tej dziedzinie nie poszła na marne. Rolnik już zdaje sobie sprawę, jakie korzyści przynosi uprawa ziemiopłodów szlachetnych i pomimo ciężkich warunków dąży do obsiania swego pola roślinami dobremi i przystosowanemi do jakości naszej gleby.

Sekcja pszczelarska zasługuje na specjalne wyróżnienie szczególnie ze względu na usamodzielnienie się finansowe.

O. T. O. i K. R. w dobrem zrozumieniu zaopiekowania się wsią na wszystkich odcinkach życia zorganizowało dział prawny, który udziela wskazówek i porad w sprawach finansowo rolnych, w sprawach sądowych i urzędach administracyjnych. Informacyj udziela Sekretarjat codziennie w godzinach urzędowych.

Umiejętne nadawanie kierunku przez Zarząd, harmonijne współdziałanie z samorządem, W. T. O. i K. R. i C. T. O. i K. R., Lubelską izbą Rolniczą, oraz ogniwami podległemi dało dobre rezultaty. Zaznacza się bowiem olbrzymi pęd do zorganizowania się jak również gospodarowania w myśl zaleceń fachowych.

Obecni p. starosta Guliński oraz kierownik W. T. O. i K. R. p. Sikorski wyrazili zadowolenie z działalności dokonanej oraz zachęcali do nieustawania w wysiłkach, które w prostej linji zmierzają do osiągnięcia dobrobytu.

Otwarcie sezonu sportowego Klubu Tenisowego

W dniu 3 maja r. b. miejscowy Klub Tenisowy otwiera uroczyście sezon sportowy, na kortach Klubu przy Stadjonie Garnizonowym. Na program złoży się: przemówienie Prezesa Klubu, gry pokazowe, oraz zebranie towarzyskie. Początek o godz. 14-ej. Na otwarcie Zarząd zaprasza miłośników białego sportu.

Ofiary na F. O. M. złożone w czasie od dnia 27—29 IV b. r.

1) Księgarnia Izabeli Kapuścińskiej 1 zł., 2) p. Zawadzki Henryk 2 zł., 3) Teodozja Lewandowska 50 gr., Kozak S. 50 gr. 5) p. Gutowski 50 gr., 6) p. Rygman H. 50 gr., 7) p. Ł. Wajnsbrotowa 50 gr., 8) „Zachęta" 30 gr., 9) p. Ch. Kahan 20 gr. 10) p. Buczyński Stanisław 5 zł., 11) p. Krasuska Irena 1 zł., 12) p. Krasuska Mar.a 1 zł.

Razem wpłynęło na F. O. M. złotych 13.

Aleksander Węgierko w Siedlcach

Zespół Reduty wystawia w dniu 9 maja b. r. w sali Klubu Miejskiego komedję G. B. Shawa p. t. „Żołnierz i bohater. W komedji tej wystąpi Aleksander Węgierko. Początek o godz. 8.15.

Warto, żeby się ktoś tem zainteresował.

W samem śródmieściu Siedlec między godziną 8—9 rano czyli akurat w porze, kiedy tłumnie zdążają do szkół, urzędnicy do biur można podziwiać zręczność miejscowych rakarzy, jaką się popisują przy chwytaniu psów na ulicy. Czynią to przytem z całem wyrafinowaniem, przenosząc schwytanego psiaka, wiszącego na smyczy nieraz z odległości kilkudziesięciu metrów od wozu.

Istnieją przecież jakieś przepisy policyjne w tej materji, podobno są także jakieś instrukcje ochrony zwierząt, istnieją również przepisy o zakłócaniu porządku publicznego, a czyż widok taki nie może spowodować dzikiej awantury ze strony najspokojniejszego nawet obywatela, wzburzonego podobnem postępowaniem.

Jeżeli funkcja, jaką spełnia rakarz, jest potrzebna dla społeczeństwa, niechże ją wykonuje w takiej porze, aby nie obrażać niczyich uczuć i nie budzić niepotrzebnej sensacji.

Komu wolno chodzić do parku?

Dzieci w wieku szkolnym skarżą się, że dozorca parku miejskiego nie pozwala im przebywać w parku bez opieki dorosłych. W tych dniach zdarzyło się kilkakrotnie, że powracającym ze szkół dzieciom zabronił przechodzić przez park. Dla kogo więc właściwie park jest otwarty i czy na to miasto opłaca dozorcę, aby wzbraniał dzieciom wstępu do parku?

Wielki pożar

W dniu 23 kwietnia, około godz. 21 we wsi Świniary gm. Skupie wybuchł pożar w zagrodzie Marjana Nasiłowskiego. Pożar rozszerzył się na sąsiednie zabudowania, powodując kolosalne straty. Ogółem spłonęło 30 budynków w tem jeden dom mieszkalny, 10 stodół 8 obór, 4 stajnie, 1 śpichlerz i 6 chlewów. Pozatem spłonęły 4 krowy, 2 jałówki, 2 konie, 2 świnie, duża ilość narzędzi rolniczych, sprzętu gospodarskiego, ponad 40 kwintali żyta, 30 kwintali owsa, 150 q ziemniaków 8 q pszenicy, znaczna ilość paszy i t. d. Ogólne straty wynoszą około 25.000 zł. W akcji ratunkowej brało udział 8 straży ogniowych z Siedlec, Sokołowa, Chodowa, Mokobód, Kisielan, Suchorzebrów.

Usiłowanie samobójstwa.

W dniu 25 b.m. o godz 3.40 na 90 klm. w kierunku Warszawy pod pociąg towarowy Nr. 9361 w celu samobójczym rzucił się Wacław Lewcz... zam. w Siedlcach, Piaski Zamiejskie. Doznał on lekkich obrażeń głowy. Rannego przewieziono do szpitala N. M. P.

Odpowiedzi redakcji

p. P. K. w Jastrzębiach Śmiarach

W sprawie, którą Pan porusza zasięgnęliśmy informacji u czynników miarodajnych. Zapewniono nas, że w bieżącym roku budżetowym szkoła zostanie pokryta dachem, na co zresztą przewidziana jest odpowiednia kwota w budżecie. List Pana, zgodnie z jego intencją, przekazaliśmy władzom powiatowym.

Wycieczki zagraniczne dla młodzieży

Wzorem roku ubiegłego Zarząd Główny Ligi Morskiej Kolonjalnej organizuje w czasie tegorocznych wakacyj 2 wycieczki zagraniczne morskie dla młodzieży, należącej do Kół Szkolnych L. M. K., a mianowicie:

I. wycieczka na m/s „Piłsudski" od dnia 2 do 8 sierpnia r. b., trasa: Ryga — Tallin-Helsinki-Sztokolm. Całkowity koszt wycieczki (bez przejazdu kolejowego do Gdyni) wynosi Zł. 205.

II wycieczka na m/s „Kościuszko" od dnia 24 do 28 sierpnia r.b. do Sztokholmu. Koszt całkowity (bez przejazdu kolejowego do Gdyni) wynosi Zł. 95.

W wycieczkach tych może brać udział młodzież płci obojga w wieku od lat 16-tu.

Termin zgłoszeń na I wycieczkę do dnia 20 maja na drugi do dnia 20 czerwca.

Zapisy przyjmuje i informacyj udziela Biuro Zarządu Głównego Ligi Morskie i Kolonjalnej.

Liczba miejsc na obie wycieczki ograniczona.

Przy zgłoszeniu na wycieczki należy wpłacić połowę należności na konto Zarządu Głównego w P. K. O. 367 z wyraźnem zaznaczeniem na odwrocie przekazu: „wycieczka na m/s „Piłsudski", a na drugą. „wycieczka do Sztokholmu".

Pragnący wziąć udział w wycieczkach winni zwrócić się do Zarządu Głównego o nadesłanie im formularzy do wypełnienia i instrukcji dla uczestników.

KUPIĘ ROWER
męski lub damski
OKAZYJNIE w DOBRYM STANIE
Wiadomości, Siedlce Pułaskiego
DRUKARNIA POLSKA.

Uwagi o zagadnieniach nawozowych w okresie letnim.

(Dokończenie).

Zboża jare, które nie zostały nawiezione przed siewem i bladym kolorem, a także powolnym rozwojem zdradzają brak azotu, można jeszcze poratować pogłówną dawką saletry wapniowej w ilości 50—75 kg na mórg, którą należy wysiać na rośliny młode o 2—3 piórach, wtedy bowiem nawożenie jest najskuteczniejsze. W razie uszkodzenia zbóż jarych przez suszę lub szkodniki, dobrze jest również zasilić ją saletrą wapniową w podanej wyżej ilości — wzmocnione bowiem, pobudzone do szybszego rozwoju rośliny łatwiej wyrównają poniesione szkody.

Pod buraki daliśmy, jak zwykle na jesieni, obornik, ale chcąc mieć wysoki plon, a taki jest wiele korzystniejszy, powinniśmy zasilić je dwukrotnie azotem, fosforem i potasem. Najlepiej zrobić to w ten sposób, by na parę dni przed siewem dać część azotu, całą dawkę fosforu i potasu w postaci 30—50 kg azotniaku 21 proc., 40—60 kg supertomasyny 30 proc. (lub około 100 kg supertomasyny azotniakowej) i około 200 kg kainitu, a po wczesnej przerywce uzupełnić nawożenie azotowe dawką saletry wapniowej w ilości 50—80 kg na mórg, nawóz ten wysiewa się wzdłuż rzędów buraków, przykrycia ziemią saletra wapniowa nie wymaga.

Gdyby chodziło o uprawę buraków bez obornika, bo czasem i tak może się złożyć, należy zwiększyć dawki nawozów pomocniczych.

Rośliny groszkowe wymagają w pierwszej linji fosforu i potasu, które należy stosować w postaci supertomasyny 30 proc. w ilości 60 kg i kainitu w ilości około 200 kg na mórg. Pod bardziej wymagające strączkowe, uprawiane na ziarno, a mianowicie pod bobik i groch, dobrze jest dać również dodatek niewielki saletry wapniowej ok. 30 kg na mórg po wzejściu roślin, wpływa to na znaczną zwyżkę plonu ziarna; rośliny strączkowe bowiem przy braku azotu w pierwszym okresie swego życia źle się rozwijają i nie mogą już później nadążyć.

Zkolei przechodzimy do ziemniaków, tu zwykle ograniczamy się do obornika, który—jak wiadomo—ziemniaki znoszą w dawce wiosennej, jeżeli jednak obornika jest skąpo, lub wogóle go zabraknie, wtedy należy go uzupełnić azotniakiem, supertomasyną i solą potasową, na glebach suchych, piaszczystych lub też na zasobnych w wapno—zamiast azotniaku dobrze jest użyć siarczanu amonu. Wysokość dawki nawozów wypada różnie, zależnie od tego na ile wystarczyło obornika i czy gleba jest bardzo wyczerpana, waha się w granicach 30—100 kg azotniaku 21 proc. lub siarczanu amonu, około 60 kg supertomasyny 30 proc. i 80—150 kg soli potasowej na mórg. Azotniak, supertomasynę i sól potasową można zmieszać tuż przed rozsianiem, natomiast przy stosowaniu siarczanu amonu, należy wysiać sól potasową i supertomasynę na parę dni naprzód i siarczan amonu dopiero tuż przed sadzeniem kłębów; tak jedną, jak i drugą część nawozów należy przybronować po wysiewie.

Odnośnie wysiewu nawozów należy pamiętać, że wszystkie nawozy przedsiewne rozsiewa się na rolę przygotowaną, t. j. zoraną i zabronowaną możliwie równo po całej powierzchni pola, a następnie miesza z ziemią broną, sprężynówką lub kultywatorem. Przy braku wprawy w równem rozsiewaniu można sobie nawozy zmieszać z suchą ziemią (nie można mieszać z ziemią saletry wapniowej), saletrzak i nitrofos jedynie z bardzo suchym piaskiem, zmieszane dokładnie podzielić na części i wysiewać na odmierzonych mniejszych parcelkach. Pozwala to na lepszą orjentację co do ilości i równomierności wysiewu.

Przy posypowem stosowaniu nawozów rozsiewa się je także równo po całem polu, np. przy zasilaniu ozimin, zbóż jarych, łąk po pokosie, przy nawożeniu buraków, marchwi, warzyw, tytoniu—wysiewa się nawozy wzdłuż rzędów obok roślin. Jedynie saletra wapniowa nie wymaga przykrycia, inne nawozy należy zmieszać z ziemią przy wysiewie.

Przy stosowaniu azotniaku 15,5 proc. zamiast azotniaku 21 proc., dla którego obliczone są dawki, należy zwiększyć ilość wysiewu o 1/3 podanej ilości; przy stosowaniu supertomasyny 16 proc. zamiast 30 proc., należy wysiać dawki podwójne.

Na zakończenie podamy parę uwag, które przydać się mogą przy kupnie nawozów.

O wartości i cenie każdego nawozu sztucznego stanowi ilość zawartego w nim głównego składnika pokarmowego, a więc azotu (w nawozach azotowych), fosforu (w nawozach fosforowych), potasu (w nawozach potasowych), wapna (w nawozach wapiennych). Istnieje również nawóz azotowo-fosforowy—supertomasyna azotniakowa, zawierająca [illegible] proc. azotu i 12 proc. kwasu fosforowego. Nawóz ten jest godny uwagi, gdyż w sposób wygodny i łatwy można przy jego pomocy zaopatrzyć rośliny w dwa najpotrzebniejsze składniki, jakiemi są azot i fosfor.

Ilość składnika pokarmowego w nawozie określa t. zw. „kiloprocent", t. j. ilość kilogramów składnika pokarmowego w 100 kg nawozu. Nap. azotniak wysokoprocentowy 21 proc. zawiera w 100 kg 21 kg czystego azotu, azotniak zaś 15,5 proc. zawiera w 100 kg nawozu 15,5 kg azotu. Dotyczy to też supertomasyny 30 proc. i supertomasyny 16 proc.

Cena nawozu jest ściśle zależna od zawartości pokarmu roślinnego w nawozie, należy więc zwracać baczną uwagę przy kupnie, by nabyć za odpowiednią cenę nawóz o żądanej procentowości.

Jeżeli ten sam nawóz sztuczny występuje w dwóch gatunkach jeden wysokoprocentowy, drugi niskoprocentowy, jak azotniak i supertomasyna, to w interesie rolnika będzie kupowanie nawozu wysokoprocentowego, niskoprocentowy bowiem powstaje przez dodatek bezwartościowej domieszki, co jest połączone z pewnemi kosztami i dlatego też np. cena 100 kg azotniaku 15,5 proc. jest o 40 groszy wyższa niż cena odpowiedniej ilości azotu w azotniaku 21 proc.

Ponadto nawozów wysokoprocentowych wystarczy mniej na wagę, dzięki czemu przewóz kalkuluje się taniej i jest mniej kłopotliwy.

Nawozy sztuczne należy zamawiać w organizacjach rolniczo-handlowych lub u kupiectwa możliwie wcześnie — przy wczesnym zakupie ceny są nieco niższe, a ponadto mamy pewność, że nawóz będzie na czas na miejscu, kiedy przyjdzie pora wysiewu, w zimie mamy ponadto więcej czasu na zwózkę i wygodniej będzie w tej porze ją wykonać.

Wartoby również zastanowić się nad tem, czy nie dałoby się sprowadzić nawozów azotowych zbiorowo za gotówkę, cały wagon dziesięciotonowy. Przez sprowadzenie całego wagonu dostaje się nawóz po cenie hurtowej, fabryka opłaca przewóz nawozu do każdej stacji normalno- i wąskotorowej, daje skonto kasowe, które wynosi w grudniu 4 proc., w styczniu i następnych miesiącach 3 proc.

Można sprowadzić wagon (100 worków) jednego nawozu azotowego, albo też różne nawozy azotowe, a mianowicie azotniak, saletrzak, saletrę wapniową, a także i supertomasynę azotniakową w sumie 100 worków, czyli t. zw. wagon kombinowany. Siarczanu amonu do wagonów kombinowanych nie dołącza się. Przewóz supertomasyny w przesyłkach wagonowych i drobnicowych opłaca odbiorca.

Przy zamówieniu całego wagonu, w którym jednakże nawozy azotowe stanowią tylko część, a część supertomasyna—koszt przewozu nawozów azotowych opłaca fabryka, a przewóz supertomasyny wedle taryfy dla ładunków wagonowych opłaca odbiorca przy podjęciu przesyłki w takiej wysokości, jaka wypada z ilości tego nawozu.

Zbiorowe sprowadzenie wagonu najkorzystniej jest załatwić za pośrednictwem miejscowych organizacyj rolniczych, czy firm handlowych, które na życzenie grupy rolników, kupujących nawozy azotowe za gotówkę, załatwią to zamówienie bez żadnych dodatkowych kosztów, tak, że rolnicy będą korzystać ze wszystkich podanych wyżej udogodnień.

Uroczystości żałobne w dniu 12 maja b. r.

(Dokończenie z 1-ej str.)

wskazana, a w razie niemożności jej uniknięcia, na program części muzycznej mają się złożyć utwory muzyki poważnej. Należy również zwrócić uwagę na moment dekoracyjny: sala w kirach, półmroku, światła skoncentrowane na popiersiu wzgl. portrecie Marszałka, recytator raczej niewidzialny. Na tem w zasadzie program akademji winien być właściwie wyczerpany, w każdym bądź razie należy ograniczyć do minimum ilość przemówień.

Sprawa zniżek kolejowych:

Ilość delegacyj do Wilna ograniczona będzie do Zarządów Głównych organizacyj, jednakże dla udostępnienia społeczeństwu możności wzięcia bezpośredniego udziału w uroczystościach, związanych ze złożeniem Serca Marszałka Piłsudskiego w Grobowcu na Rossie uruchomione zostaną 16 pociągów nadzwyczajnych do Wilna na dzień 12 maja b. r.

Organizacją, przyjmowaniem zgłoszeń i przydziałem miejsc w tych pociągach zajmą się Delegaci Naczelnego Komitetu, którymi są dla każdego województwa wojewodowie.

W związku z tem lokalne organizacje społeczne, chcące wziąć udział w uroczystościach wileńskich, winny zgłosić swój udział p. wojewodzie.

Przydział pociągów dla województwa lubelskiego został ustalony następująco:

1 pociąg o 500 miejscach, który odejdzie z Lublina do Wilna dn. 10-go maja o godz. 20.05 i z powrotem wyruszy z Wilna dn. 12 maja o godz. 23.35.

Z Warszawy zostanie uruchomiony jeden pociąg dla pocztów sztandarowych tych oddziałów wojskowych, których droga wypada przez stolicę. W tym wypadku poczty sztandarowe dojeżdżają do Warszawy pociągami zwyczajnemi. Pozostałe poczty sztandarowe, które jadą nie przez Warszawę, lecz bezpośrednio do Wilna, będą miały przydział miejsca w pociągach normalnych w drodze porozumienia odnośnych władz miejscowych z kolejami.

Karty uczestnictwa będą zaopatrzone w ściśle instrukcje dla ich posiadaczy. Będą one uprawniały do nabycia biletu ze zniżką 50 proc. do Wilna i do bezpłatnego powrotu do stacji pierwotnego wyjazdu.

Zniżka dotyczy przejazdu do Wilna pociągiem nadzwyczajnym, przyczem obejmuje dojazd do niego pociągiem zwyczajnym. W razie opóźnienia na pociąg nadzwyczajny, posiadacz biletu ulgowego traci prawo wykorzystania go jakimkolwiek innym pociągiem.

Miejsca w pociągach nadzwyczajnych będą numerowane i każdy uczestnik na karcie uczestnictwa będzie miał zgóry wyznaczony wagon i numer swego miejsca.

We wszystkich miastach i miejscowościach województwa lubelskiego w dniu 12 maja o godz. 20-ej wiecz. odbędzie się przemarsz wszystkich dzieci szkolnych. Szczegółowe zarządzenia wydało w tej mierze Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego.

Rozwój spółdzielni mleczarskich.

W spółdzielniach mleczarskich, działających na terenie województwa lubelskiego, a zrzeszonych w Związku Spółdzielni Rolniczych i Z. G., zwiększyła się znacznie ilość dostarczanego mleka. W r. 1935 dostarczono razem 672 miljonów litrów mleka, gdy w roku poprzednim — …6,6 miljonów, czyli, że wzrost dostawy w 1935 r. wyniósł 10,6 miljonów litrów, czyli o 19%.

W roku bieżącym tempo wzrostu ilości dostawy mleka do mleczarń związkowych nie słabnie, gdyż w I-szym kwartale dostawa jest wyższa, niż była w analogicznym okresie roku ubiegłego około 20%.

Obecne rozmiary dostawy mleka oraz produkcji masła w związkowych spółdzielniach mleczarskich na terenie woj. lubelskiego znacznie przekroczyły poziom nietylko z okresu największej depresji w dziedzinie spółdzielczego mleczarstwa, t. j. z 1932 r., lecz także z okresu dobrej konjunktury.

Wytyczne organizacji chmielarstwa

W dn. 18 kwietnia b. r. odbyła się w Lubelskiej Izbie Rolniczej konferencja porozumiewawcza przedstawicieli 3-ch Izb Rolniczych: wołyńskiej, lwowskiej i lubelskiej oraz przedstawicieli plantatorów chmielu z zainteresowanych okręgów produkcji, na której postanowiono wystąpić do władz centralnych z jednolitą opinją w zakresie wytycznych organizacji chmielarstwa i to zarówno na odcinku organizacji produkcji, jak i zbytu chmielu.

Izby Rolnicze: wołyńska, lwowska i lubelska wysuwają, z pośród całokształtu poczynań w zakresie organizacji chmielarstwa — jako pierwszoplanowe, a niezbędne posunięcie — powołanie do życia zrzeszeń branżowych, skupiających bezwarunkowo wszystkich plantatorów chmielu. Zrzeszenia branżowe winny być uruchomione na terenie poszczególnych rejonów plantacji chmielu, przyczem działalność ich winna być oparta o odpowiedni aparat fachowo-instrukcyjny. Jedynie tylko w ten sposób możnaby produkcję chmielarską (opartą w 80 — 90% o eksport) podnieść do odpowiedniego poziomu jakościowego oraz łącznie z odpowiednią organizacją zbytu i wywozu — wyrobić markę polskiego chmielu zagranicą.

Szczegółowe i skonkretyzowane uchwały Izb Rolniczych wskazują również na potrzebę rozszerzenia pojemności zbytu na rynku wewnętrznym z uwagi na jego znaczne możliwości rozwojowe.

PRZEZ REKLAMĘ DO BOGACTWA!

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na wieczny spoczynek drogich nam zwłok

ś. † p.

JANINY z ŚWINARSKICH

SZCZYGIELSKIEJ

a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu, panom Sądownikom i Pracownikom Sądowym, Notarjalnym i Hipotecznym, Koleżankom i Przyjaciółkom, wszystkim Organizacjom Społecznym, Zarządowi Klubu Sportowego Związku Strzeleckiego i członkom Sekcji Kolarskiej tegoż Klubu

tą drogą składają serdeczne podziękowanie

Mąż, córka i brat.

Wszystkim Tym, którzy okazali nam tyle gorącego współczucia i nieśli serdeczną pomoc w ostatnich posługach siostrze naszej

ś. † p.

Annie Wojewódzkiej

a więc: Szanownemu Duchowieństwu i Rodzicom byłych i obecnych wychowanków jej szkoły

składamy serdeczne podziękowanie siostry zmarłej

W. Berezowa i J. Wojewódzka

Kącik radjowy.

Radjowy tydzień rolnika.

(Od 3 do 9 maja 1935 r.)

W niedzielę dnia 3 maja o godz. 9.03 wszystkie rozgłośnie transmitować będą „Gazetkę Rolniczą", która jak zwykle, dostarczy, z każdym dniem wzrastającej liczbie radjosłuchaczy wiejskich, szereg ciekawych i aktualnych wiadomości dla mieszkańców wsi.

W „Godzinie Rolnika" red. Stanisław Prus-Wiśniewski omówi w „Przeglądzie rynków produktów rolnych" wahania w kształtowaniu się cen produktów rolnych w tygodniu ubiegłym i jak zawsze dopełni „przegląd" aktualnemi uwagami, odnoszącemi się do bieżących prac gospodarskich na wsi. P. Józef Czech wygłosi pogadankę p. t. „Rady gromadzkie a gospodarcze podniesienie wsi", w której autor podkreślił potrzebę i rolę, jaką winna spełnić rada gromadzka. W ramach tej pogadanki omówiona zostanie instrukcja, obejmująca te obowiązki, które w procesie podnoszenia wsi powinny być powierzone radzie gromadzkiej. O godz. 15.45 inż. Fryderyk Zoll wygłosi pogadankę p. t. „Ułatwiajmy sobie pracę w gospodarstwie", w której rolnik znajdzie szereg rad i wskazówek praktycznych, popartych przykładami i naukowemi zdobyczami, jak w najprostszy sposób uzyskać przez właściwą organizację pracy jej wydajność.

W poniedziałek — gawęda p. t. „Jak lepiej", w której prelegent w bardzo bezpośredniej i przystępnej formie, omówi codzienne kłopoty drobnych rolników.

We wtorek — „Skrzynka rolnicza", a w środę, F. Starzyński w praktycznej pogadance p. t. „Mniej chwastów — większe i lepsze plony" przypomni rolnikowi o konieczności tępienia chwastów. W czwartek — p. Jerzy Dylewski wygłosi pogadankę p.t. „Zaciekli wrogowie zwierzyny". W piątek „Skrzynka rolnicza" a w sobotę o godz. 12.15 W. Gortat wygłosi pogadankę praktyczną p. t. „Łąki się zielenią" w której propaguje meljorację łąk nieplonujących.

Uwaga poborowi!

Z dniem 3 maja wznawia Polskie Radjo w swych programach porannych, tak, jak w roku ubiegłym, audycje dla poborowych, które ciągnąć się będą do dnia 30 czerwca. Audycje te, trwające od godz. 8-ej do 8.30 zawierają krótką pogadankę na tematy interesujące poborowych, oraz pogodną część koncertową.

Pogadanki i muzyka stanowią miłą rozrywkę dla poborowych, wyczekujących w poczekalniach na stawienie się przed komisją.

Chrześcijańska Pracownia
Stempli i Pieczęci
FRANCISZKA KANI
Siedlce, Kilińskiego 29.
Poleca: stemple, pieczęcie, mosiężne i kauczukowe
Wykonanie solidne. Ceny niskie

Opiekujmy się szkołą w pińskich Stajkach!

3 maja—to dzień Narodowego Święta, pamiątka zmożonej ongiś przez los dziejowy wiosny naszego odrodzenia, data, która przez sto zgórą lat niewoli podtrzymywała w pokoleniach wiarę w naszą wartość moralną i w ostateczny triumf naszej sprawy. Obok dnia 11-go listopada, będącego radosnym dniem odzyskania utraconego własnego bytu państwowego, jest to majowe święto symbolem niezniszczalnej, trwałej łączności Polski dzisiejszej z wielką tradycją dawnej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Przypływają w ten dzień do naszych serc uczucia radości z odzyskanego państwa, dumy z jego rozległych granic, ambicji osiągnięcia przez nie mocarstwowego rozwoju.

I w takich chwilach jest wprost potrzeba serca zadokumentowanie czynem tych uczuć, dołożenie własnego wysiłku ku pomnożeniu narodowego dobra, przyczynienie się czemś konkretnem do realizacji naszych państwowych dążeń.

Zwyczajem lat ubiegłych sposobności do wzięcia udziału w zbiorowym czynie dla dobra Rzeczypospolitej dostarcza nam w dniu 3 maja Polska Macierz Szkolna, organizując powszechną akcję zbiórkową na rzecz polskiej szkoły.

Ta doroczna zbiórka sięga swą tradycją jeszcze roku 1905; mobilizowała ona w latach niewoli cały patrjotyczny opór, gdy szkoła polska tylko ofiarnością publiczną istnieć mogła, gdy rozumiano i odczuwano powszechnie pierwszorzędną ważność celu, na który szedł ten dobrowolny podatek.

Musimy stwierdzić, że dziś w poczuciu szerokiego ogółu ta ważność akcji trzeciomajowej, jak zresztą i całej działalności Macierzy Szkolnej nie jest uświadamiana w dostatecznym stopniu.

Wielu bowiem sądzi, że skoro mamy Państwo i Rząd, należyte zorganizowanie szkół wszelkiego stopnia i typu jest zagwarantowane i społeczeństwo nie potrzebuje w tym kierunku żadnej akcji prowadzić.

Tak jednak nie jest. Państwo olbrzymiemu zadaniu sprostać nie może i obowiązkiem obywateli jest akcją społeczną przyjść z pomocą w sprawie tak ważnej, jaką jest zwłaszcza sprawa naszego szkolnictwa na kresach wschodnich.

Tam wyraźnie zagrożona jest przyszłość naszej kultury. Jak wykazuje statystyka, na terenie województw wschodnich na 100 dzieci w wieku szkolnym do szkół uczęszcza tylko 77.

A więc 23 dzieci, które powinny się uczyć, rosną na analfabetów. Stanowi to groźne memento dla żywiołu polskiego, który pozbawiony oświaty łatwo we własnem państwie może ulec wynarodowieniu, albo wrogiej propagandzie komunistycznej.

Należyte zorganizowanie szkolnictwa przez Państwo natrafia tam na kresach na trudności terenowe. Ogromna jest tam ilość drobnych osad i zaścianków, zamieszkałych przeważnie przez ludność polską, gdzie niema ustalonych warunków, niezbędnych do powstania publicznej szkoły powszechnej (40 dzieci). Duże odległości przy rzadkiem zaludnieniu powodują, że uczęszczanie tych dzieci do szkoły jest fizyczną niemożliwością.

Polska Macierz Szkolna jest stale zasypywana prośbami ludności polskiej o otwarcie szkoły w takiej odległej miejscowości. Brak odzieży i obuwia utrudnia, a często uniemożliwia dzieciom uczęszczanie do daleko położonej szkoły, do czego przyczynia się jeszcze często wielka bieda w domu. Ale jest wiele miejscowości, gdzie szkół niema wcale, czy to ze względu na wielkie rozrzucenie osad w terenie, czy też z powodu braku etatów nauczycielskich.

I w takich miejscowościach jedynie Macierz Szkolna może zaradzić biedzie.

W chwili obecnej na terenie 4-ch województw wschodnich Macierz utrzymuje 175 szkół powszechnych z liczbą 8068 uczących się dzieci.

Liczba ta na pozór pokaźna, ale wobec olbrzymich potrzeb i braków na rozległych terenach naszych rubieży, bardzo niewystarczająca.

To też w ostatnich latach Macierz organizuje w województwach centralnych opiekuńcze Koła P. M. S., które biorą w opiekę poszczególne szkoły kresowe i udzielają im pomocy pieniężnej, oraz pod postacią ubrań, obuwia, książek i pomocy szkolnych. Kół tych na terenie 5 województw centralnych (Warszawskiego, Łódzkiego, Kieleckiego, Lubelskiego i Białostockiego) jest obecnie 66, liczba ich powinna wzrosnąć wielokrotnie.

Siedlce mają już takie Koło opiekuńcze, które rozciąga pieczę nad szkołą w zapadłej wiosce Stajki, pow. pińskiego. Sama wioska daje jaką taką izbę i zsypkę produktów w naturze na utrzymanie nauczyciela. Zadaniem Koła opiekuńczego jest dostarczyć pieniędzy na minimum egzystencji dla tego nauczyciela czy nauczycielki, którzy tam na kresowym posterunku w niezmiernie ciężkich warunkach dają swoją ofiarną pracę dla Polski. To minimum obliczone jest na 75 zł. miesięcznie.

Dotychczas składki naszego Koła wynoszą niepełne 30 zł. Zwracamy się więc do siedleckich Obywateli z gorącym apelem, aby jak najliczniej zapisywali się na członków tutejszego Koła opiekuńczego P.M.S., deklarując choćby minimalną 20-groszową składkę miesięczną, ażeby można było zapewnić „naszej" szkole w Stajkach istnienie.

Wszelkich informacyj, dotyczących opiekuńczego Koła P. M. S. zasięgnąć można w kancelarji gimnazjum im. Bolesława Prusa.

J. W.

Kłopoty łąkowe w powiecie Siedleckim.

Według statystyki jest w powiecie siedleckim blisko 40 tysięcy hektarów łąk i pastwisk.

40 tysięcy to liczba niemała, bo prawie trzecia część wszystkich gruntów trzecia część całej powierzchni.

Niestety obszar duży — a plony nikłe, często b. złe a nawet żadne. Są bowiem i takie łąki, gdzie się nigdy nie kosi, albo siano na plecach dźwiga, albo dopiero w zimie saniami zwozi do stodoły.

Wprawdzie i w tym dziale włożono wiele pracy i pieniędzy, najpierw uregulowano na dużem odcinku rzekę Liwiec, gdzieniegdzie osuszono gromadnie kawałki łąk a nawet pokazują się tu i tam tacy zapaleńcy, co chcą nagwałt łąki poprawiać różnemi sposobami. Lecz to wszystko — to kropla w morzu. Całe obszary leżą jeszcze nieruszone zapomniane, posiekane mnóstwem bróździek, miedz i zarosłych rowów. Zainteresowanie tą sprawą na wsi jest jednak coraz większe i to tem większe im bardziej naoczną staje się korzyść z hodowli i z mleka.

Trzeba jednak ciągle walczyć z upartemi przesądami. Walki tej podjęło się Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych skupiając ludzi chętnych i dobrej woli oraz udzielając porad i takowej pomocy.

A przesąd największy i najstarszy — to podział o myśleniu gospodarza — całego warsztatu rolnego na dwie części, zupełnie niepowiązane: na pole i łąkę; pierwsze się orze, bronuje zasiewa, a drugie — tylko zbiera i wywozi się co roku po kiepskiej furze siana z morgi, ale wywozi, ale okrada ziemię, nic jej wzamian za to nie dając.

Z tem trzeba nareszcie skończyć. Ale jak? — Ciśnie się na usta pytanie I znów z pomocą przychodzi organizacja rolnicza: Okręgowe Towarzystwo i Lubelska Izba Rolnicza, pokazując rolnikom wyniki z doświadczeń ubiegłych lat i wysyłając instruktora na miejsce dla zbadania danej łąki i obmyślenia ratunku.

Doświadczenia te są dostępne dla każdego, są na miejscu—w powiecie można je zawsze obejrzeć, i jak to się mówi, pomacać.

Naprzykład w roku ubiegłym założono w Chodowie na torfowisku wydzierżawionem przez gospodarzy od Lasów Państwowych — 1 ha sztucznej łąki sposobem intensywnym t.j. przez zaoranie starej darni i zasianie nowych szlachetnych traw. Dziś łąka lepiej wygląda, niż dobra ozimina. Tak samo u p. L. Ciekota w Chodowie zasiano ½ ha łąki, ale na t. zw. „rudawinie" czyli glebie podtorfowej.

A oto spis dalszych doświadczeń z różnych miejscowości:

a) u p. Stańskiego w Kisielanach — Kucach — na torfie

b) u p. Kisielińskiego Cz. w Kisielanach — Kucach — na torfie,

c) u p. Gałachowskiego St. w Wólce Leśnej — na łące gruntowej,

d) u p. Ciekota L. w Chodowie — na torfie,

e) u p. Jastrzębskiego w Cielemęcu — na łące gruntowej.

Z poszczególnych pólek zbierano siano osobno, ważąc je i badając z jakich się składa traw. Wnioski wyciągnięto następujące: wszystkie łąki torfowe, łąki bardzo złe, świeżo osuszone, ale porosłe jeszcze starą roślinnością, utkane mchem — najlepiej jest odrazu przebrać i obsiać nowemi trawami. Na to niema rady. Już takie czasy nadeszły, że nawet łąkę się orze i obsiewa I to nietylko orze, ale nawozi obornikiem i kompostem, a potem t. zw. proszkami potasowemi (kainit, sól potasowa) i fosforowemi (supertosmasyna, superfosfat). Najlepsza pora do tych prac to wczesna wiosna i jesień.

Ale już teraz trzeba myśleć o nawozach i narzędziach. Przedewszystkiem gromadzić kompost i dążyć do zakupienia przez Kółko Rolnicze brony łąkowej w „Rolniku" lub zrobienia własnemi siłami takich narzędzi, jak wał betonowy i skaryfikator (do krajania darni). Wałowania potrzebują przedewszystkiem łąki torfowe i to dość często, bo się łatwo wzdymają czyli pospolicie mówiąc „puchną".

Bronowanie i nawożenie łąk bez niszczenia starej darni stosuje się tam gdzie jest jeszcze jaka taka roślinność szlachetna, ale zaniedbana, zachwaszczona i zamszona o uklepanej powierzchni.

Specjalne znaczenie na łąkach torfowych odgrywa nawóz potasowy — a więc kainit, sól potasowa, bez którego nic nie urośnie, nawet po zaoraniu.

A teraz tylko jedno wezwanie: miły czytelniku, jeżeli nie wierzysz — to zobacz i pomacaj, a gdy nie będziesz wiedział, jak robić, to przyjdź o poradę do Okręgowego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych w dzień targowy.

Inż. Stanisław Borycki
Instruktor Łąkarski
O. T. O. i K. R.

PRZYJMUJEMY
POŻYCZKI PAŃSTWOWE
po cenie nominalnej, licząc
100 za 100
przy kupnie odbiorników
TELEFUNKEN
okres czasu przyjmowania pożyczek jest ograniczony. Bliższych informacyj udziela firma:
M. HALBERSTADT
SIEDLCE, KILIŃSKIEGO 29 (I piętro)
TELEFON 158.

Angielskiego, francuskiego i niemieckiego udziela szybko i tanio dyplomowany specjalista z uniwersyteckiem wykształceniem. Siedlce, ulica Piłsudskiego 30 m. 7 (parter).

Rowery. Broń. Amunicję. Żela... **Maszyny Rolnicze.** Materjały budow... roby Żelazne i Cementowe poleca po ce...
STEFAN CIOK
Siedlce, ul. M. J. Piłsudskiego 6...
Reprezentacje: Goleszowskiej Fabryki Cementu w Goleszowie (Śląsk) Wapiennych „Jaworzno" k. K... dów Handlowo - Przemysłowy... Szmorliński—Radom. Fabryki ... niczych „Ostrówek" k. Łochowa. Fabryki Rowerów — Bydgoszcz.

W sobotę dnia 2 ma...
OTWARCIE KAW...
w Parku Miejsk...
Śniadania—obiady—
Wódki — koniaki —
Napoje chłodzące —
GABINETY —— B...
PARKIET DANCINGOWY NA WE...
WARSZAWSKI ZESPÓŁ JAZ...
Dancing od godzi...

Wynajmę lub ods...
2 duże nowocz...
urządzone skle...
Wiadomość: Si...
Piłsudskiego 63 i 36, ...

LEKARZ DENTYSTA ...
Siedlce, Sienkiewicza 33, ...
Przy gabinecie pracownia zęb...nych.

DR. SZ. SZWARC Choroby we... dzieci. Siedl... ja 24, tel. 77. Przyjmuje od ... 5—7 po poł.

DR. MED. MAKSYMILJAN ...
specjalista chorób skórnych ... cznych. Siedlce, ul. Kilińskie... przyjmuje od 9—12 i 4—6, ... i święta od 10—12.

DR. S. TENENBAUM Siedlce, ... kiewicza ...
Specjalność: choroby kobiec... trzne. **Po dłuższej spec... szpitalu Św. Łazarza w W... leczę choroby weneryczn...**

OKULISTA **Dr. Lucjan Wein...** szawy przyjmuje ... oczy w Siedlcach, ulica Kil... we wtorki i piątki od godz. ...

Księgi i druki dla biurowości **Gmin i Miast**, dla ewid... ludności, kontrole robót szar... i inne podług najnowszych w...
poleca „GLOB...
Siedlce, Piłsudskiego 26. ...
Ceny konkurenc...

Czytajcie i rozpowsz...
„Życie P...

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednoszpaltowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca: *Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza.* Redaktor: *Tade...*

DRUKARNIA POLSKA Z. Pokrzywieńskiego, Siedlce, ul. Pułaskiego 9, tel. 3.